

Płatforma Obywatelska ostro zadłużyła Bytom

6 listopada 2017

Prawie 600 urzędników bytomskiego magistratu nie otrzyma w grudniu pensji. To efekt braku pieniędzy w kasie miasta spowodowanego gigantycznymi kosztami obsługi zadłużenia. Warto przypomnieć, że w 2006 roku zadłużenie Bytomia wynosiło 10,5 mln zł. Potem wybory w mieście wygrała ekipa Platformy Obywatelskiej i zaczął się prawdziwy festiwal zadłużania. Władze miasta pozaciągały nowych kredytów i pożyczek oraz wyemitowały obligacje na łączną kwotę prawie 279 mln zł. W efekcie dzisiaj nie ma pieniędzy na wypłaty dla urzędników, bo większość kasy idzie na spłatę długów.

Kilka dni temu władze Bytomia ogłosiły, że nie mają pieniędzy na grudniowe wypłaty dla blisko 600 urzędników bytomskiego magistratu. Powodem takiego stanu rzeczy jest fatalna sytuacja finansowa miasta, które zmaga się z potężnym deficytem oraz kwotą 216 mln zł zobowiązań o charakterze długoterminowym (generującą spore koszty obsługi).

Zgodnie z oficjalnymi informacjami z magistratu, zadłużenie Bytomia do roku 2006 wynosiło 10,5 mln zł. Potem wybory w mieście wygrała ekipa Platformy Obywatelskiej. W grudniu 2006 r. na prezydenta miasta z ramienia PO został wybrany Piotr Koj. W latach 2007-2012 lokalne władze zaciągnęły kredyty, pożyczki i wyemitowały obligacje na łączną kwotę prawie 279 mln zł. W 2013 r. Bytom wyemitował obligacje na kwotę 86 mln zł, które w większości zostały one przeznaczone na tzw. rolowanie długów, czyli spłatę zadłużenia zaciągniętego w latach poprzednich. W latach 2015-2016 proces „rolowania” był kontynuowany. Zaciągnięto wówczas zobowiązania z tytułu obligacji i pożyczek na łączną kwotę ponad 65 mln zł.

Ostatecznie na koniec września br. saldo zadłużenia Bytomia z

tytułu zobowiązań długoterminowych wynosiło 216 mln zł. Obecne władze miasta chciały wyemitować kolejne obligacje, które chwilowo miały zniwelować tegoroczny deficyt i poprawić bieżącą sytuację finansową, jednak nie zgodzili się na to miejscy radni. W efekcie w grudniu zabraknie pieniędzy na wypłatę wynagrodzeń dla urzędników bytomskiego magistratu.

Aby niewypłacenie grudniowych pensji było „zgodne z prawem” skarbnik Bytomia wymyślił, że zmieni regulamin wynagradzania. Do tej pory urzędnicy w Bytomiu otrzymywali pensje do końca danego miesiąca (czyli za grudzień powinni otrzymać pieniądze do końca grudnia). Po zmianie regulaminu pieniądze będą otrzymywać do 10. dnia kolejnego miesiąca (czyli za grudzień otrzymają pensje w styczniu).

Oto jak wyglądają konsekwencje beztroskiego zadłużania się i braku ograniczania finansowego deficytu. W tym kontekście co najmniej niepokojąco brzmią słowa Grażyna Ancyparowicz, obecnej członkini Rady Polityki Pieniężnej (RPP), która dwa tygodnie temu powiedziała, że dążenie do równowagi budżetowej w skali kraju (czytaj: likwidacja deficytu) nie ma sensu, gdyż mogłoby schłodzić gospodarkę. Innymi słowy – Ancyparowicz zachęca do dalszego zadłużania się i rolowania starych długów twierdząc, że ograniczenie takiej polityki mogłoby obniżyć loty polskiej gospodarki. Ręce opadają...

Na podstawie: Stooq.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: Niewygodne.info.pl